

Więści ze świata

„**The Washington Post**” – W listopadzie 2004 r. ujawniono szczegóły badań na temat negatywnych globalnych zmian klimatycznych i ich skutków na obszarze Arktyki. W badaniach uczestniczyło ponad 300 naukowców z 8 krajów oraz kilkunastu przedstawicieli z 6 lokalnych plemion. Autorzy badań oskarżają rząd Stanów Zjednoczonych o ignorowanie wpływu dwutlenku węgla oraz innych substancji chemicznych na zmiany klimatyczne, szczególnie na ocieplenie się atmosfery Arktyki. Amerykańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że badania nie zawierają wystarczających dowodów na konieczność wprowadzenia istotnych zmian w polityce transportowej USA.

„**The Times**” – **Hiszpania wprowadziła obowiązek posiadania baterii słonecznych w nowo budowanych oraz remontowanych domach.** Obecnie pomimo tego, że Hiszpania jest jednym z najbardziej słonecznych krajów europejskich oraz głównym producentem baterii słonecznych, poziom wykorzystania przez nią tej „darmowej” energii jest jeden z najniższych w Europie. Rząd hiszpański przekonuje obywateli, że wykorzystanie energii słonecznej może pozwolić oszczędzić miesięcznie nawet do 100 euro na gospodarstwo domowe, szczególnie teraz, gdy ceny ropy są wysokie. Ta inicjatywa zmniejszy także emisję szkodliwych gazów do atmosfery. Hiszpański Minister Przemysłu José Montilla obiecał dotacje ułatwiające rozwój wykorzystania baterii słonecznych, ale nie podał żadnych szczegółów.

„**The Grist Magazine**” – **Włoski rząd planuje wysłać swoje odpady nuklearne za granicę.** Giancarlo Bolognini, dyrektor firmy Sogin zajmującej się włoskimi odpadami nuklearnymi, poinformował, że rząd włoski podpisał umowę, dzięki której Francja i Wielka Brytania będą musiały martwić się o włoskie odpady atomowe, gdyż właśnie tam zostaną one przewiezione. Według umowy, odpady wrócą do Włoch za 20 lat, ponieważ tyle zajmie im wybudowanie odpowiednich zbiorników. Włochy zamknęły swoje elektrownie nuklearne w latach 80., niemniej jednak nadal borykają się z problemem odpadów. W ubiegłym roku rząd włoski porzucił plany budowy zbiorników w małym południowym miasteczku w regionie Basilicata po wielotygodniowych protestach i blokadach autostrad przez przeciwników budowy.

- **Rząd meksykański przy współpracy organizacji amerykańskich oraz meksykańskich wykupił za 3 miliony dolarów i objął ochroną 148 tysięcy hektarów lasów deszczowych.** Tereny te zostały włączone w obecnie istniejący, mający już 700 tys. hektarów, Rezerwat Biosfery na Półwyspie Jukatańskim. Na terenie rezerwatu znajdują się ruiny miast Majów oraz występują setki egzotycznych gatunków fauny i flory, w tym największa poza Amazonią populacja jaguarów. Wcześniej te 148 tys. hektarów pełniło rolę strefy ochronnej, która jednak nie podlegała restrykcyjnym zasadom stosowanym w rezerwacie.

„**Environmental News Network**” – **tajskie ZOO zostało oskarżone o nielegalne sprowadzanie orangutanów zagrożonych wyginięciem.** Po wykonaniu testów sprawdzających DNA okazało się, że 12 młodych małp nie urodziło się w ZOO, ale zostało nielegalnie przywiezionych z zagranicy. Całkowita liczba nielegalnie sprowadzanych przez tajlandzkie ZOO zwierząt wzrosła do 57 osobników. Lokalni aktywiści praw zwierząt już od dawna informowali, że orangutany używane w „małpim widowiskowym boksie” dla zwiedzających, są przywożone do ZOO nielegalnie głównie z Borneo lub Sumatry. Ci sami aktywiści żądają od tajskiego rządu zwrotu orangutanów do Indonezji, gdzie są one symbolem narodowym.

„**Earth First! News**” – **prowadzone przez wiele lat nielegalne wycinki lasów są głównym czynnikiem sprawczym ogromnych powodzi na Filipinach.** Prezydent Filipin, Gloria Macapagal Arroyo zażądała, by wojsko i policja ukróciły nielegalny wyręb lasów, po tym jak powódzie zabiły w grudniu ponad 340 osób. „*Nielegalny wyręb lasów jest obecnie największym przestępstwem, które*

zagroza Filipińczykom - powiedziała Arroyo. „Ostatnie powodzie pokazały, że rząd wraz z organizacjami ekologicznymi oraz zwykłymi obywatelami powinny razem współpracować na rzecz ochrony dzikiej przyrody”. Ostatnie badania wykazały, że Filipiny bezpowrotnie tracą ponad 100 tysięcy hektarów lasów rocznie, oraz, że tylko 3% lasów pozostaje nietknięte.

„Associated Press” - autostradą na Biegun Południowy. Prace nad 1700-kilometrową lodową autostradą z wybrzeża Antarktyki na Biegun Południowy trwają już trzeci sezon, a jej zakończenie jest przewidywane na 2006. Jedyna na świecie lodowa autostrada ma umożliwić dostarczenie setek ton zapasów do amerykańskiej stacji badawczej. Obecnie samoloty dowożą zapasy w ciągu trwającego cztery miesiące lata. Liczni aktywiści ekologiczni walczyli z pomysłem budowy autostrady od dawna, niestety bez pozytywnych rezultatów.

Monika Gorzelańska

„Russian Environmental Digest” vol. 6 nr 45 - silne skażenie środowiska w Czeczeniu dramatycznie wpływa na zdrowie noworodków. Z 3200 dzieci urodzonych w Groznm ubiegłego roku, 2229 przyszło na świat z zaburzeniami organicznymi. Śmiertelność niemowląt jest najwyższa w porównaniu z innymi regionami Federacji Rosyjskiej - z dziesięciu noworodków przeżywa sześć. Szczególnie zły wpływ na zdrowie kobiet - i nie tylko - ma nielegalna produkcja ropy naftowej. W samym Groznm działa 2000 nielegalnych prowizorycznych rafinerii; przetwarza się w nich 3 tys. litrów produktów naftowych dziennie. Przypuszcza się również, że wciąż działają źródła radiacji bomb, które spadły na miasto w czasie działań wojennych. Stwierdzono, że w porównaniu do stanu sprzed wojny wzrosła ilość zachorowań na raka, gruźlicę, żółtaczkę typu A, choroby wirusowe, infekcje jelit. Według ekspertów, należy pilnie oczyścić najbardziej zagrożone obszary.

„Russian Environmental Digest” vol. 6 nr 46 - Rosyjski parlament rozważa, czy Federacja Rosyjska winna stworzyć podstawy prawne dla kontroli ekologicznej. W debacie biorą udział przedstawiciele rządu, różnych departamentów i instytucji badawczych. Uważa się, że powinno się wprowadzić państwową kontrolę i ochronę nad ziemią i jej bogactwami, wodami powierzchniowymi i podziemnymi, atmosferą, lasami i innymi zbiorowiskami roślinnymi oraz dzikimi zwierzętami. Tylko taka kontrola może zapobiec nieodwracalnej degradacji ekosystemów i zapewnić obywatelom konstytucyjne prawa do korzystania ze środowiska.

„Boreal Bulletin Special Biennale Meeting 2004 Edition” - W dniach 20-24 września we Władywostoku odbyło się 7 Spotkanie Taiga Rescue Network. Wzięło w nim udział 80 osób. Rozważano sprawy administracyjne i proceduralne. Wysłano list do premiera Kanady w sprawie autochtonicznej ludności zamieszkującej Grassy Narrows i jej konfliktu z firmą Abitibi z powodu wyrębu lasów i dewastacji ich terytorium. Omawiano m.in. sprawę nielegalnych wyrębów i nielegalnego handlu drewnem w obszarach nadpacyficznych Azji, problem zmniejszenia konsumpcji drewna w Azji, Rosyjski Kodeks Leśny i certyfikację FSC w Rosji.

„Our Planet, E/The Environmental Magazine” - amerykańscy lekarze znaleźli niezaprzeczalne związki między pospolitymi zanieczyszczeniami środowiska naturalnego a co najmniej 200 różnymi chorobami człowieka. Badania wykazują wyraźne zależności między związkami zanieczyszczającymi środowisko a zapadaniem na takie schorzenia, jak astma, porażenie mózgowie, choroby nerek, choroby serca, nadciśnienie, cukrzyca, impotencja, choroby skóry, bronchit, głuchota, uszkodzenia spermy, choroby Parkinsona i Alzheimer'a, a także 37 odmian raka.

„Russian Environmental Digest” vol. 6 nr 47 - Rząd rosyjski musi kontrolować wydobycie węglowodorów w Arktyce - taki wniosek postawiono na międzynarodowej konferencji „Ropa i gaz na szelfie arktycznym w roku 2004”; uczestniczyło w niej 500 osób z 10 krajów. Aktualne badania stanu środowiska, przeprowadzane przez firmy naftowe, niewiele wnoszą do obrazu zjawiska.

Niezbędne jest utworzenie systemu zmuszającego prywatne firmy do większych inwestycji w tej dziedzinie. Ekosystem Arktyki jest bardzo wrażliwy; by go chronić, musi zostać utworzona służba czuwająca na wypadek np. wycieku ropy do wody lub na pokrywą lodową.

- **Wybrzeża Półwyspu Czukockiego są skażone silniej niż inne rejony Arktyki trwałymi substancjami trującymi.** Jest to groźne dla zamieszkujących go ludzi, którzy żywią się miejscowym pokarmem, głównie rybami. Poważnie zatrute są też największe rzeki rosyjskie. Ciągłe awarie tankowców pływających po Wołdze oraz zrzuty zanieczyszczeń z fabryk zamieniły tę rzekę niemal w ściek. Obecnie zbiera się rozlane paliwo z powierzchni wody, zakłada się na nie pływające bariery. Ale ścieki z fabryk z reguły spływają do rzek bez oczyszczania. Jednak przewiduje się, że ujęcia wody pitnej będą ulegały oczyszczaniu; zamierza się doprowadzić je do poziomu standardów europejskich.

„**Sea-River Newsletters**” nr 156 - **Rolnictwo wytwarza niemal 35% gazów cieplarnianych.** Jednym z zalecanych sposobów ograniczania tego jest wprowadzenie metod, które magazynowałyby węgiel w glebie, a także ograniczenie emisji metanu i tlenu azotu.

- **Parlament Europejski zatwierdził rezolucję** apelującą do 25 swoich członków o przyjęcie moratorium na rozwój sonarów morskich, dopóki nie zostanie zbadany ich wpływ na morskie ssaki, ryby i inne morskie stworzenia.

„**Russian Environmental Magazine**” vol. 6, nr 49 - **Nie kupujcie kawioru!** Jego źródło, jesiotr i jego odmiany, jak bielega i siewruga, wskutek przełowienia i katastrofalnie rozwiniętego kłusownictwa szybko zbliżają się do granicy wyginięcia. Rybacy Morza Kaspijskiego, skąd pozyskuje się 90% kawioru, ostrzegają: w ciągu ostatnich lat połowy tych ryb gwałtownie spadły; przed 15 laty występowały one w obfitości, obecnie zdarza się, że przez cały tydzień nie można ich napotkać. Po upadku ZSRR nie ma już kontroli nad kłusownikami, którzy dosłownie ogołacają morze, odławiając także osobniki młodociane, zanim osiągną wiek rozrodczy. Zniknęło poszanowanie dla tej bezcennej ryby. Dodatkowo zagraża jej wydobywanie ropy naftowej; miejscowi wróżą katastrofę, gdy w ich okolicach rozpoczną się wiercenia. Iran usiłuje ratować sytuację: wylęgarnie wzdłuż jego wybrzeża wpuszczają do morza ponad 18 mln narybku rocznie. Wyznacza się wysokie kary dla kłusowników, z ucięciem nogi włącznie. Lecz proceder jest tak lukratywny, że wciąga także policjantów i urzędników. *„Wszystkie te posunięcia pójdą na marne, dopóki ludzie nie uświadomią sobie faktu zagrożenia gatunku”* - uważa irański naukowiec. *„W tym kierunku winny iść nasze wysiłki: nie kupujcie kawioru! Nie jedzcie go!”*.

- **Fotografia lotnicza i satelitarna pomoże ukrócić kradzieże drewna z rosyjskich lasów.** W ciągu trzech lat obejmie się kontrolą obszar miliona hektarów, z użyciem współczesnych metod wojskowych. Projektuje się założenie pięciu stacji: w regionie Chabarowska na Dalekim Wschodzie, w rejonie Nowosybirsk, Krasnojarsk, Wołogdy oraz w okolicach St. Petersburga lub w Karelii. Na podjęcie tej decyzji wpłynął... rządowy program wzrostu eksportu drewna.

- **Ocean Arktyczny niegdyś był ciepłym morzem, pełnym żyjących istot, które po śmierci opadały na dno.** Czy utworzyła się warstwa osadów organicznych i jakiego rodzaju? Minionego lata wyruszyła tam ekspedycja naukowa zorganizowana przez osiem krajów europejskich, dysponująca trzema lodołamaczami i sprzętem do wierceń podwodnych. Nawiercono dno morskie do głębokości 425 m, co odpowiada 546 milionom lat. Obecnie opracowuje się pobrany materiał. Zamiarem naukowców było zbadanie, jak zmieniał się klimat w tym okresie, a przy okazji poszukiwano warstw roponośnych. W najgłębszej warstwie sprzed 55 milionów lat (przełom paleocenu i eocenu) stwierdzono ślady epoki o bardzo gorącym klimacie, wywołanym przez efekt cieplarniany, o wiele intensywniejszy niż obecny. Leży tam warstwa zamrożonego metanu, może produkt działalności wulkanicznej. Przez ostatnie 15 milionów lat Ocean Arktyczny pozostawał zalodzony.

„Russian Environmental Digest” vol. 6 nr 50 - Oczyszczono z materiałów radioaktywnych teren centrum kosmicznego Bajkonur w Kazachstanie, a także teren Semipałatyńska, gdzie zakopano odpady nuklearne. Od lat do kosmodromu napływał sprzęt zawierający substancje promieniotwórcze oraz materiały wysyłające promieniowanie jonizujące, jak czujniki i detektory. Czujniki ukryto w specjalnym pomieszczeniu. Pomiary wykonane przez specjalistów rosyjskich i kazaskich wykazują, że natężenie promieniowania gamma w tych miejscach utrzymuje się w granicach naturalnych.

- **Rdzenni mieszkańcy Sachalinu protestują przeciw rozwojowi na ich terenie przemysłu naftowego.** Na dzień 20 grudnia przewidziano rozpoczęcie bezterminowej blokady dróg, którymi dowozi się sprzęt do budowy urządzeń wiertniczych. Stowarzyszenie Rdzennej Ludności Północnego Sachalinu podjęło taką decyzję na kongresie w Južno-Sachalińsku. Stowarzyszenie domaga się, by wykonać na ich terenie badania środowiska i wpływu przemysłu, i żeby przeprowadziła je niezależna firma. *„Domagamy się jedynie przestrzegania naszych praw konstytucyjnych”* - oświadczone. Pola naftowe Sachalinu zagrażają łowiskom i tarliskom cennych ryb, głównie łososia. Ryby są głównym pożywieniem tych ludzi, zaś rybołówstwo ich podstawowym zajęciem, jak również podstawą ich kultury narodowej. Zagrożona strefa obfituje w różne gatunki ryb oraz ssaków morskich, w tym 11 gatunków chronionych i bliskich wyginięciu.

- **Od stycznia 2006 r. urzędowe samoloty Rosyjskiego Ministerstwa Obrony, wożące VIP-ów, nie będą mogły latać nad Europą.** Zabraniają tego nowe, ostrzejsze przepisy wydane przez International Civil Aviation Organization, ograniczające dopuszczalny hałas i emisję do atmosfery. Wyjściem z sytuacji będzie zakupienie nowych samolotów transportowych Tu-214, które mogą sprostać tym ograniczeniom.

„Russian Environmental Digest” vol. 7 nr 1 - Rząd rosyjski zaakceptował wysunięty przez Transneft projekt budowy trzeciego odcinka rurociągu bałtyckiego, aby zwiększyć przepustowość z 50 do 60 mln ton ropy rocznie. Koszt tego przedsięwzięcia szacuje się na 500 mln dolarów.

- **Z rokiem 2005 w krajach Unii Europejskiej zaczynają obowiązywać nowe limity zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery (głównie CO₂).** Dotyczy to 12 tys. zakładów - energetycznych, stalowni, cementowni, hut szkła i fabryk papieru. Tak zacznie się wprowadzanie w życie postanowień z Kioto. W Stanach Zjednoczonych, mimo że nie podpisały one uzgodnień z Kioto, mieszczą się wielonarodowe przedsiębiorstwa i te będą musiały w jakiejś formie uhonorować te regulacje. *„Chcielibyśmy włączyć się w świat o kontrolowanym obiegu węgla”* - oświadczył jeden z szefów American Electric Power.

- **Na wybrzeżu Morza Barentsa, w zatoce Kisłaja Guba ponownie otworzono stację wykorzystującą energię pływów morskich (wybudowano ją już w r. 1968, lecz zamknięto z powodów finansowych).** Występują tam silne wiatry i największe pływy, przypływ sięga 8 metrów. Stacja może produkować elektryczność przez cały rok. Aktualnie w Rosji powstają dwie dalsze siłownie pływowe. Eksperci twierdzą, że takie siłownie mogą pokryć 15% zapotrzebowania na energię w Rosji.

„Environmental Watch on the North Caucasus” - na Kaukazie Zachodnim zagrożony jest teren należący do Światowego Dziedzictwa Przyrody. Planuje się przeprowadzić z Damchurts do Krasnej Polany szosę, która przechodziłaby przez Kaukaski Rezerwat Biosfery (jako odcinek szosy Czerkiesk-Adler) oraz graniczący z nim obszar dziewiczych gór. Inicjatorem budowy jest Republika Karaczaj-Circassian (Czerkieska). Budowy wprowadzić nie zalegalizowano, niemniej może się ona wkrótce rozpocząć. Niedawno planowano budowę szosy przez inny kaukaski rezerwat, Płaskowyż Lagonaki w Republice Adygeja, lecz kampania protestacyjna tym razem przyniosła efekt i projekt

upadł; nie wiadomo, czy ostatecznie. A teraz zaistniało poważniejsze niebezpieczeństwo: władze republiki Karaczaj-Circassian chcą mieć prosty dojazd do morza. Długość planowanego odcinka wynosi 313 km, trzeba na nim wybudować dwa tunele o łącznej długości 12,6 km. Ostatnio często praktykuje się w Rosji realizację projektów niezalegalizowanych, lecz atrakcyjnych dla władz, i to mimo społecznych sprzeciwów. Zresztą prawo można zmienić: deputowani partii rządzącej mobilizują większość w Dumie i zmieniają prawa federalne jedno po drugim. Żadnej przeszkody nie stanowi dla nich to, że teren budowy jest uznany za Światowe Dziedzictwo Przyrody. Potrzeba więc wsparcia międzynarodowego, by ten projekt obalić. Straż Środowiska Północnego Kaukazu przy poparciu Greenpeace - Rosja i Biodiversity Conservation Center przygotowują działania w celu powstrzymania szkodliwego projektu.

HaDo